



W dniu 24 lutego 2020 roku zmarł pan **Czesław Walaszczyk**, wieloletni **nauczyciel i wicedyrektor Zespołu Szkół w Pajęcznie**

. Człowiek związany z naszą szkołą od 1963 roku, współpracujący z ZS w Pajęcznie jeszcze po przejściu na emeryturę, zaangażowany w działania społeczne ,

wieloletni Prezes UTW w Pajęcznie i aktywny działacz Stowarzyszenia Absolwentów ZS w Pajęcznie

Pan Czesław Walaszczyk nie potrafił nigdy przejść obojętnie obok kogoś, komu działa się krzywda. Szczególnie otwarty był na sprawy młodzieży, łagodny i pełen poczucia humoru wspaniale sprawdzał się jako nauczyciel i wychowawca. Nawet w surowym i rygorystycznym stylu wychowania lat 70-tych i 80-tych każdy uczeń mógł po prostu zwrócić się do Niego, porozmawiać i wiedział, że zostanie wysłuchany. Dla nas, uczniów z tamtego okresu, było to bardzo ważne, mieliśmy dzięki temu poczucie, że jesteśmy ważni i wartościowi jako ludzie i uczniowie, nawet gdy spadają na nas niepowodzenia. To była piękna lekcja człowieczeństwa i empatii !

Nie lubił bezczynności, także na emeryturze dni wypełniał pracą i spotkaniami z ludźmi. Organizował odczyty, wykłady, wycieczki UTW, zarażał dobrym humorem i witalnością. Niezwykle koleżeński – już jako emeryt pomagał innym, starszym i schorowanym nauczycielom. Był skarbnicą wiedzy o naszej szkole i ludziach z nią związanych, to On pisał wspomnienia o dyrektorach naszej szkoły do biuletynu wydanego z okazji Zjazdu Absolwentów w 2013 roku, i to On pisał oraz wygłaszał mowy pożegnalne dla Kolegów i Koleżanek, którzy odchodzili do wieczności. Każde takie pożegnanie było dla Niego wielkim przeżyciem i skłaniało do refleksji. Dziś to naszym udziałem jest pożegnać Jego, człowieka, Nauczyciela, którego większość społeczności szkolnej znała niemal całe zawodowe życie. Trudno słowami wyrazić żal po stracie takiego Kolegi...

Pan Czesław Walaszczyk, a dla nauczycieli, słuchaczy UTW czy kolegów ze Stowarzyszenia Absolwentów – po prostu nasz kolega Czesiu, był człowiekiem o niespożytej energii i gołęmbim sercu. Angażował się w sprawy lokalnej społeczności, miał poczucie, że otrzymał od życia wiele, więc wiele jest winien innym ludziom.

Wspomnienie o Panu Czesławie Walaszczyku

Wpisany przez admin

wtorek, 25 lutego 2020 17:51 - Zmieniony wtorek, 25 lutego 2020 17:56

Szczególnie chciał, aby jego słowa dotarły do młodych ludzi, których bardzo lubił i widział ich wielki potencjał. Jego motto, które często powtarzał uczniom i młodszym kolegom brzmiało: „**Zawsze trzeba być człowiekiem**”

. Co to znaczyło? Same dobre rzeczy.

Mówił: żyć tak, żebyście nikogo nie krzywdzili

. Prosta zasada. I On się jej trzymał. My, jego uczniowie, koleżanki i koledzy chcemy dziś podziękować Ci Czesławie za to , że uczyłeś jak żyć prosto i pięknie. Jak podnosić się z upadków i przywoływać uśmiech na twarz. Uczyłeś nas po prostu jak żyć.

Wspomnienia o Czesławie Walaszczyku

„Nauczyciel, który potrafi zachęcić choćby do jednego

dobrego działania, rozbudzić uczucie choćby do jednego

dobrego wiersza, robi o wiele więcej niż ten, który wypełnia

naszą pamięć niezliczoną liczbą faktów, nazw i formułek”

Johann Wolfgang

Wspomnienie o Panu Czesławie Walaszczyku

Wpisany przez admin

wtorek, 25 lutego 2020 17:51 - Zmieniony wtorek, 25 lutego 2020 17:56

Von Goethe

24 lutego 2020r. zmarł drogi mi Kolega Czesław Walaszczyk – wieloletni nauczyciel i zastępca dyrektora Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Pajęcznie. Wychowawca wielu pokoleń młodzieży, polonista, wielbiciel poezji, człowiek wielkiego serca i wspaniałego poczucia humoru.

Każdego dnia na każdej lekcji był zaangażowany w problemy swoich uczniów, wskazywał im właściwą drogę, zachęcał by wykorzystywali swój potencjał. Uczył zachowań społecznych, wiary we własne siły, a także ortografii, właściwej postawy obywatelskiej.

Przekazywał im swoją mądrość. Uczył tolerancji, tak samo jak pisania, zarażał entuzjazmem do nauki starał się by biegłe opanowali jego przedmiot. Podchodził do pracy z pasją, równie mocno przeżywając sukcesy, jak i porażki.

W ten lutowy dzień żegnam Cię mój Drogi Kolego, wspaniały Nauczycielu.

Będziesz żył w mojej pamięci.

Spoczywaj w pokoju

Kazimierz Szczeszek

Emerytowany nauczyciel historii w ZS w Pajęcznie

Notka biograficzna

Pan Czesław Walaszczyk urodził się 28 lutego 1937 roku w Siemkowicach. Szkołę Podstawową w Siemkowicach ukończył w 1952 roku. Następnie podjął naukę w Niższym Seminarium Duchownym w Częstochowie, jednak z czasem wybrał inną drogę i uczęszczał do liceum ogólnokształcącego w Rabce, które ukończył w 1958 roku. Podjął studia na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie studiował filologię polską. Dyplom magistra filologii polskiej uzyskał w 1963 roku i rozpoczął pracę nauczyciela języka polskiego w Liceum Ogólnokształcącym w Pajęcznie, gdyż jak sam pisał o sobie : „chciał być nauczycielem i pracować w rodzinnych stronach”. Podczas studiów poznał swoją żonę Barbarę, która także rozpoczęła pracę w pajęczańskim liceum jako nauczycielka biologii. Pracę w liceum przerwał na kilka lat, gdy w 1972 roku objął stanowisko wizytatora – metodyka przedmiotowego, a następnie pełnił funkcję inspektora szkolnego w Urzędzie Powiatowym w Pajęcznie, a następnie pracował w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Częstochowie. Kolejnym etapem jego pracy zawodowej było stanowisko Naczelnika Gminy Siemkowice. W tym czasie podtrzymywał kontakt zawodowy ze szkołą i ostatecznie powrócił do Zespołu Szkół w Pajęcznie jako nauczyciel i zastępca dyrektora w 1984 roku. W szkole dopracował do emerytury w 1991 roku, choć i jako emeryt współpracował ze szkołą . Zaangażował się też w działalność społeczną : udzielał się w Uniwersytecie Trzeciego Wieku , którego był Prezesem w latach 2012 – 2018. Współpracował podczas organizacji IV Zjazdu Absolwentów ZS w Pajęcznie w roku 2013. Jego pasją była turystyka, szczególnie rowerowa, muzyka, taniec, spotkania z ludźmi. Zachowywał pogodę ducha mimo trudności życiowych, wśród których największą tragedią była przedwczesna śmierć ukochanej żony Barbary. Posiadał umiejętność cieszenia się dobrymi chwilami, szczególnie tymi spędzonymi z rodziną -córkami i wnuczkami, bliskimi i całym mnóstwem kolegów i koleżanek, których życzliwość i przyjaźń zaskarbił sobie przez te 83 lata życia.